

## Analiza tekstu z Dz. Ap. 5,9

### ***„A Piotr do niej: Dlaczego zmówiliście się, by kusić Ducha Pańskiego?” Dz. Ap. 5,9***

Studiując 5 rozdział księgi Dziejów Apostolskich natrafiamy na przejmującą historię o Ananiaszu i Safirze. Wiele osób posługuje się tym fragmentem aby dowodzić osobowości Ducha Świętego. W tym celu cytują słowa Piotra z wersetu 3: „*Ananiaszu, czym to oмотał szatan serce twoje, że okłamałeś Ducha Świętego i zachowałeś dla siebie część pieniędzy za rolę?*”. Wyjaśnienie z wersetu 4: „*Nie ludziom skłamałeś, lecz Bogu*” jest niewystarczające, gdyż nie rozstrzyga do końca tej kwestii. Zwolennicy trójcy z przekonaniem powiedzą, że ten tekst wskazuje na fakt, iż Duch Święty jest Bogiem w trójcy jedynym – rozumną, osobową istotą Bóstwa; przeciwnicy natomiast powiedzą, że ten tekst (werset 4) konkretyzuje Ducha Świętego jako Boga, dowodząc, że Bóg jest wszędzie obecny w Swym Duchu.

Czy potrafimy inaczej rozstrzygnąć ten spór? Jak dotąd, każdy może obstawać przy swej racji, tymczasem sam Piotr w wersecie 9 wyjaśnia kim jest wspomniany Duch Święty. Musimy przyjąć, że Piotr jako autor tego komentarza wie lepiej niż my kogo miał na myśli w tym sprawozdaniu. Nie ma się co wymądrzać, lecz trzeba powierzyć tę sprawę Piotrowi. Przeczytajmy więc uważnie co powiedział Piotr do Safiry: „*Dlaczego zmówiliście się, by kusić Ducha Pańskiego*”. A więc wypowiedź Piotra wyjaśnia nam kogo miał na myśli w wersetach 3 i 4 – Ducha Pańskiego, albo mówiąc dokładniej - Ducha Pana. Duch Pana to inaczej Duch Boga, którego Bóg posyła na Ziemię. Obecność Jahwe jest w Nim. Duch Pański przenika cały wszechświat. Bóg posługuje się Swym Duchem aby przyglądać się mieszkańcom Ziemi. „*Te siedem lamp - to oczy Pana; one to przepatrują całą ziemię*” Zach.b4,10. Płonąca lampa lub pochodnia jest symbolem Ducha Bożego. Dlatego łatwiej nam zrozumieć, że Duch Boży to oczy Pana, Jego przenikliwy, wszechobecny umysł.

Można więc okłamać Ducha, i wcale nie jest to dowód na jego niezależność i boskość, ponieważ Duch jest przejawem obecności samego Boga na Ziemi. W tym sensie okłamać Ducha to znaczy okłamać Boga. Można powiedzieć, że Duch jest niewidzialną dla ludzkiego oka reprezentacją Boga. Gdyby Bóg zstąpił na Ziemię w Swej chwale, nikt by tego nie przeżył. Dlatego Bóg śledzi wydarzenia na Ziemi i zaznacza Swoją obecność w sercach wierzących poprzez Swego Ducha. Czy to nie jest logiczne? I wcale nie trzeba posługiwać się niezrozumiałą i zagmatwaną filozofią trójcy, która niczego nie tłumaczy.

*Zbigniew Wiergowski*